

Sygn. akt II Ca 583/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Chmura
Sędziowie:	SSO Barbara Mokras SSO Wojciech Vogt (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej B. T. reprezentowanej przez matkę S. P.

przeciwko K. T.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarocinie

z dnia 25 lipca 2016r. sygn. akt III RC 29/16

oddala apelację.

SSO Wojciech Vogt SSO Jacek Chmura SSO Barbara Mokras

II Ca 583/16

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka B. T. działająca przez matkę S. P. złożyła pozew przeciwko pozwanemu K. T. o zasądzenie alimentów w kwocie po 500,00zł miesięcznie płatnych do 10 – go każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejs z rat, począwszy od dnia 10.03.2016r.

Pismem procesowym z dnia 08.06.2016r małoletnia powódka rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie renty alimentacyjnej w kwocie po 800zł miesięcznie płatnych do 10 – każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejs z rat.

Pozwany K. T. uznał powództwo zarówno w wersji pierwotnej jak i rozszerzonej do kwoty po 150 zł miesięcznie i wniósł o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy w Jarocinie wyrokiem z dnia 25 lipca 2016 r. zasądził od pozwanego K. T. na rzecz małoletniej B. T. rentę alimentacyjną w kwocie po 350 zł miesięcznie płatną począwszy od 10 marca 2016 r. do 10. każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejś z rat do rąk matki S. P.. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie orzekł o kosztach postępowania i wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację do powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w części zasadzającej świadczenie alimentacyjne ponad kwotę 150 zł miesięcznie. Wyrokowi temu zarzucił:

Bezprawność wyroku w zakresie oceny stanu prawnego na podstawie przyszłych przepisów. Nierzetelna i niespójna ocenę faktów , a wielokrotnie również mylnie przytaczane fragmenty materiałów dowodowych w tym okresów wypłacanych świadczeń i ich kwot i przez to naruszenie zasady zaufania obywatela do organów wymiaru sprawiedliwości. Przekroczenie granic bezstronności sądu poprzez nadmierne wyręczenie strony powodowej , a przez to zdejmowanie ze strony ciężaru dowodu. Nieuwzględnienie całości materiału dowodowego i nieodniesienie się do wszystkich zarzutów pozwanego w sposób spójny i logiczny. Nierzetelne błędne i mylące prowadzenie protokołu, który oprócz oczywistych przekłamań i braków nie oddaje rzeczywistego przebiegu postępowania.

Niezastosowanie Konstytucji i przez sam fakt jej nieuwzględnienia orzekanie w sprzeczności z art. 8 Konstytucji. Naruszył również art. 2 Konstytucji w zw. z art. 7 i 87 Konstytucji w kwestii źródeł prawa i zakazu retroaktywności oraz art. 32 Konstytucji w kwestii równości podmiotów wobec prawa.

Zarzucił obrazę prawa materialnego – art. 135 k.r.o. w kwestii usprawiedliwionych potrzeb i sytuacji majątkowej stron; art. 4 ustawy o pomocy Państwa w wychowaniu dzieci; art. 4 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Zarzucił nieuwzględnienie sprzeczności w zeznaniach S. P. z zeznaniami pozostałych uczestników postępowania. Strona jako jedyna zeznała, że od porodu zamieszkiwała w domu podczas, gdy świadkowie oraz pozwany zakwestionowali tę kwestię. Ze względu na tak oczywiste rozbieżności sąd powinien z należytą ostrożnością podchodzić do innych twierdzeń, które nie zostały poparte niczym poza zeznaniami strony. Zróżnicowanie podmiotów zobowiązanych do alimentacji w tej samej kolejności ponad opuszczony przez ustawę zakres.

Zarzucił również błędną ocenę stanu faktycznego.

Wskazanie błędnych terminów wypłat stypendiów socjalnych poprzez przyjęcia terminu od października do lipca zamiast prawidłowego terminu od października do czerwca, a więc 9 zamiast 10 miesięcy.

Wskazanie w uzasadnieniu pisemnym 10 miesięcznej wypłaty kredytu studenckiego co jest terminem prawidłowym, mimo wskazania okresu „całorocznego 12 miesięcznego” w uzasadnieniu ustnym.

Błędna ocena sytuacji materialnej w okresie wakacji poprzez stwierdzenie „w wakacje dochód pozwanego nieuległ zmianie” co jest tożsame ze stwierdzeniem, że kwota 1300 zł w miejsce kwoty 1650 zł jest kwota niezróżnicowana.

Nieuwzględnienie zeznań pozwanego, że praca nie jest wykonywana przez okres całych wakacji.

Niewystarczające uwzględnienie wniosku pozwanego z odpowiedzi na 1 pozew w kwestii zbadania sytuacji materialnej powódki i osób znajdujących się w jej gospodarstwie domowym a więc mających realny, rzeczywisty wpływ na warunki życia S. P. jak i B. T. poprzez nieuprawdopodobnienie faktów i kwot wskazywanych przez zeznania własne strony i jej świadka.

Nieuwzględnienie w uzasadnieniu orzeczenia wysokości zarobków ojca S. P. na którego wsparcie finansowe strona powoływała się w pozwie. Poprzez ogólne stwierdzenie „ojca, który jest pilarem” co w przeciwieństwie do

uzyskiwanych dochodów nie ma żadnego znaczenia dla rozpoznawanej sprawy. – Zarobki te zostały przytoczone przez powódkę.

Nieuwzględnienie argumentów pozwanego przedstawionych w mowie końcowej oraz wyliczeń dochodu na osobę w rodzinie i innych istotnych elementów mających na celu przedstawienie stopy życiowej rodzica B., oraz nieustosunkowanie się do obszernej i bardzo merytorycznej, logicznej i zawierającej elementy rachunkowe i statystyczne mowy końcowej.

Ustalenie, że S. P. w czasie wakacji podejmowała pracę jako kelnerka, sprzedawczyni lub członkini komisji, podczas, gdy z pozwu strony wynika, że podejmowała to zatrudnienie dorywczo w roku akademickim – co oznacza, że miało to miejsce przed pierwszą rozprawą i dochód i praca ta nie została przez stronę udowodniona i wykazana mimo zobowiązania sądu do przedstawienia przez strony uzyskiwanych dochodów. W zw. z wnioskiem pozwanego o zbadanie sytuacji materialnej stanowi to nadużycie prawa do swobodnej oceny dowodów. Sam wniosek o zbadanie sytuacji materialnej jest już istotnym poddaniem w wątpliwość zeznań S. P. z pierwszego pozwu, podczas gdy Sąd zauważył że strony nie kwestionowały swoich dochodów.

Ustalenie, że brat powódki używa S. P. zamieszkania oraz utrzymania tylko i wyłącznie na podstawie zeznań własnych. Brat S. wynajmował w zeszłym roku lokum wraz z innymi lokatorami, oraz w okresie naszego związku również z dziewczyną. Jego dochody nie zostały przedstawione w sądzie podobnie jak żadne oświadczenie o pomocy materialnej lub lokalowej. Sąd nie poczynił nawet ustaleń w kwestii tego czy brat powódki aktualnie faktycznie posiada takowe lokum. Po raz kolejny nie zastosowano się do wniosku pozwanego o zbadanie sytuacji materialnej powódki i osób z jej gospodarstwa domowego.

Ustalenie, że strony wykorzystują swoje możliwości zarobkowe a przez to zignorowanie faktu, że S. P. jako studentka jest uprawniona do zwrotnego kredytu studenckiego. Sąd uznając Kredyt jako dochód przy jednoczesnym stwierdzeniu, że S. P. wykorzystuje swoje możliwości majątkowej dokonuje sprzecznej oceny tego samego faktu. Nadmienić należy, że sąd nie uwzględnił licznych sprzeciwów pozwanego w tej kwestii czyli zarówno zarzutu uprawnienia strony do kredytu jak i faktu, że kredyt ten nie doprowadza do zwiększenia majątku pozwanego.

Przekroczenie zakresu zebranego materiału dowodowego poprzez uwzględnienie kosztów wychowania, dostępu do kultury, wypoczynku, rozwijania zainteresowań i uzdolnień dziecka – uzasadnienie strona 10. Dostęp do kultury, zainteresowania czy rozwijanie uzdolnień w kontekście 22 miesięcznego dziecka są kompletnie fikcyjną i wydumaną potrzebą ponadto realizacja lub próba realizacji tych potrzeb nie wynika ze stanowiska, dowodów i statutu materialnego S. P..

Opierając się na tych zarzutach wniósł o ustalenie renty alimentacyjnej na kwotę 150 zł miesięcznie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W przypadku nieuwzględnienia proponowanej przez pozwanego kwoty i przyjęcie, że Sąd prawidłowo określił cel ustawy o pomocy Państwa w wychowaniu dzieci wniósł o wystosowanie pytania prawnego do TK o zbadanie zgodności z Konstytucją nowelizacji tej ustawy.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne. W takiej sytuacji gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34.

Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Należy z całą mocą podkreślić, że zarzuty stawiane w apelacji albo są zupełnie bezzasadne albo nie mają żadnego wpływu na rozstrzygnięcie.

Należy zacząć od kwestii podstawowej, czyli odpowiedzi na pytanie, czy finansowa pomoc Państwa w wychowaniu dzieci przyznawana ustawą z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowaniu dzieci (Dz.U. 2016, poz. 195) przyznawana jest dziecku po to, by w tym zakresie zwolnić z obowiązku świadczenia osobę zobowiązaną do alimentacji, czy też po to aby udzielić dodatkowego wsparcia dla dziecka w jego wychowaniu, opiece i zaspokojeniu potrzeb życiowych.

Odpowiedź na tak postawione pytanie jest oczywista. Wskazana pomoc Państwa nie zwalnia w żadnym zakresie osoby zobowiązanej do alimentacji. Cel i funkcje tej regulacji zostały tak precyzyjnie w niej określone, że wystarczy zastosowanie samej wykładni językowej aby odczytać sens zawartych w niej norm. Wykładnia celowościowa i funkcjonalna jedynie uzupełniają ta jednoznaczną interpretację.

Ustawa o zmianie ustawy k.r.o. z dnia 10 czerwca 2016 r. już wyraźnie stwierdza, jakie świadczenia nie mają wpływu na zakres świadczeń alimentacyjnych.

Sąd Rejonowy ustalając, że świadczenia wypłacone przez Państwa przed wejściem w życie tej ustawy nie mają wpływu na zakres świadczeń alimentacyjnych zobowiązanego nie stosował znowelizowanego art. 135 k.r.o. ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. Nie można więc w żadnym razie twierdzić, że nadał tym przepisom moc wsteczną. Nie naruszył więc zasady niedziałania prawa wstecz. Byłoby tak wtedy, gdyby przed dniem 10 czerwca 2016 r. istniał przepis mówiący, że świadczenia wypłacana dziecku przez Państwo mają wpływ na zakres świadczeń alimentacyjnych zobowiązanego. Wówczas nie stosując tego przepisu do stanu faktycznego istniejącego w dacie jego obowiązywania, a stosując przepis nowy można uznać, że w tym zakresie - wbrew zakazowi - prawo działałoby wstecz. Taka jednak sytuacja nie miała miejsca.

Skoro jednak zagadnienie to wcześniej nie było wyraźnie uregulowane należy z całokształtu przepisów - przy pomocy metod wykładni określonych szczegółowo w teorii prawa - wyprowadzić określone normy.

Sąd Rejonowy tak właśnie postąpił i jego wykładnia jest zgodna ze stanowiskiem przyjmowanym w literaturze prawniczej.

Wywody apelacji na ten temat wynikają z niezrozumienia podstawowych zasad stosowania prawa i z braku elementarnej wiedzy prawniczej mimo, że pozwany ukończył już drugi rok Wyższej Szkoły (...) w P. na kierunku prawo.

Należy podkreślić, że wbrew zarzutom zawartym w apelacji, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w zakresie niezbędnym do prawidłowego rozstrzygnięcia. Wskazał dowody, na których się oparł i przyczyny dla których dowodom przeciwnym odmówił wiarygodności. Także ocena dowodów dokonana przez sąd mieści się w granicach zastrzeżonej dla sądów swobodnej oceny dowodów. Ocenę tę Sąd Okręgowy w całości akceptuje.

Należy podkreślić, że wniosek pozwanego o sprostowanie protokołu został oddalony i wobec braku możliwości odwołania się od decyzji Przewodniczącego Sąd Okręgowy stwierdza, że akceptuje powyższe rozstrzygnięcie. Nie ma żadnych podstaw aby zasadnie twierdzić, że protokół rozprawy został sporządzony nierzetelnie.

Pozwany formułując zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego powołuje się na treść protokołu, która jego zdaniem powinna znaleźć się w aktach sprawy. Taki hipotetyczny protokół nie jest jednak materiałem dowodowym.

Nigdy nie można postawić Sądowi zasadnego zarzutu, że przejawiał inicjatywę w zakresie gromadzenia materiału dowodowego. Przepisy wskazujące na ograniczenia w tym zakresie dotyczą jedynie stron. Sąd - nie musi ale może - bez żadnych ujemnych konsekwencji procesowych przejawiać inicjatywę w tym zakresie.

Wyliczenia pozwanego w zakresie kosztów utrzymania małoletniej – bez względu na zakres ich szczegółowości – nie mogą stanowić jedynej podstawy ustalenia wysokości jej usprawiedliwionych potrzeb. Sąd I instancji potrzeby te ustalił prawidłowo i zgodnie z doświadczeniem życiowym.

Skarżący wskazując, że Sąd nie ustosunkował się do pewnych jego zarzutów i że przy ustalaniu stanu faktycznego pominął pewne fakty zapomina, że Sąd ma obowiązek ustalenia stanu faktycznego, który jest niezbędny do rozstrzygnięcia.

Sąd prawidłowo ustalił zarówno możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanych do świadczeń jak i zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniej. Rozważania, czy kredyt studencki jest dochodem, czy nie, na gruncie niniejszej sprawy jest zupełnie bezprzedmiotowe. Kredyt ten bowiem wpływa na majątkową sytuację pozwanego. Trafnie więc Sąd wziął tę okoliczność pod uwagę.

Twierdzenie apelacji, że koszty związane z rozwijaniem zainteresowań i uzdolnień dziecka w wieku powódki są fikcją i wydumaną potrzebą świadczy jedynie o zupełnym braku zrozumienia przez pozwanego procesów wychowawczych, wpływie doświadczeń z tego okresu na dalszy rozwój dziecka i istotności tych doświadczeń w kształtowaniu zdrowej osobowości dorosłego człowieka.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji.

Wojciech Vogt Jacek Chmura Barbara Mokras